

A

Kapituła Do  
Katedralna Kanonika Katedralnego  
Wileńska Wileńskiego i Kawalera  
J.W. Borowskiiego.

A 114 do majątku Kapitulnego Koł.  
1841 roku Pa. duciszek na lustracy, wyjęczy  
z dziennika 10. d. i. c. e. g. -

Wilno. -

Razysz J.W. Pan. F. Weyrcei w cały stan terannicy  
szy wszystkich folwarków, i włościan,  
stosownie do ogólnej instrukcji dla  
wszystkich Lustratorów przepisanej.  
szczególnie zaś sprawdzić na miejscu  
ostatnie lustracy, wszystkich officiali-  
stów, <sup>2o</sup> objaśnić się od nich samych i  
z istoty rzeczy we wszystkich wątpliwo-  
ściach, dla przedstawienia dokładnego  
wyobrażenia o każdym szczególe, wespół  
ze swoją opinią, Kapitułe; mianowicie  
<sup>3o</sup> zapewnić się najmocniej o wszystkich  
pretensjach do byłego Kommissarza  
Pana Kamińskiego zastorowanych, i  
kiedy się takowe



takowe okazać rzeczywiste słusznemi, i' radney  
wztopliności nieulegającemi, wóiuwas dopro:  
mniei się o nie, chociażby na wyciem  
srodków prawnych - 4<sup>o</sup>. Jeżeli zaś w Kapsie miejscowey  
znalarta się jaka gotowizna, od miejscowych nieubronnych potrzeb zbywająca, przy-  
wieść ją dla złozenia w Kapsie Kapitulney - Prezydent Kanonik Senior Katedry Wilz-  
X. Mamert Herburt //



Jasni Wierozymy Mości

Dobrodzieju!

Księgi, rejestra, Rimerzaliu Kwitaryaffe i Księgi Padshawbige i co  
tylko do rachunkow P. Kamienkiego nalezy teraz przysdam.

P. Kamienki mówit mnie, że mogtem ja nie wniesci Pad-  
shawbiemu pismicy, iakie ja w potrzebie do czasu wazitem  
od jego bawie w Hadusiszkach; mnie się zdaie, że regularnie  
wszystko wniostem, i nie u mnie nie zalega; Bo w krótce mo-  
gdaly ta kwacata powstać; gdybym czego mi wniostr. Najpw-  
niejszym w tej rzeczy dowodem są moje listy do P. Kamienkiego  
pisane, w których przez szereg wyrazitem, kiedy ce u jego bra-  
tem, oraz kiedy komu i wiele addatum. Pewno, że P. Kamien-  
ski te propozycje prubane przetozy; za acami mi będe mogł  
odpowiedzieć, proste Sachi Jego raz to ze listowia rozbrai.  
Moze u u mnie i zalega, czego zgoda mi pamiętam, ale listy moze  
będe u Kamienkiego skaza.

Zdrowia przy pracy zycze i Sashawym względem mię pole-  
cam z wysokiem upzancowaniem

Jasni wierozimego Pana

Dobrodzieju

szyniński struga

st. Jan Kamienicz

Q=1841. 86ra 16

nitro.



Jasni Wieruszynski Kozis

Dobrodzieju!

Lubo wiek szosci pinielny adatum w lobake szu-  
rowi za zgoda Rady, jak jubaam adkrysem, iednak  
z powodu dostrzezeney nie regularnosci w utrzymywa-  
niu kasy hodowlanej nie sposobny icatem, Swato  
prosze Pana, rasz w te gaterz swide wyrczei,  
i zabezpieczy kase, wszakze to wspolne nagze  
Dobro.

Sasbanym wzgledom mie polecam z wyrobkiem  
uprzedzeniem

Jasni Wieruszynskiego Pana

Dobrodzieju

najmiejmy staga

A Jan Staniwicz

r. 1841. Stwa 17  
Witno.

Panaku staga listy do mnie z prosta rzebane  
do Stodunisch powiod: proste kuzai odstaw  
do mnie do witna. - adawic



Roguskiego bilet komuniści: Roguski przeszedł zinnawo-  
siaz za skórą prowadzony. Para tygodni temu iak Rogus-  
ski wróblewski bez granic dwak; z natem pochwałę  
edaktowane, i nad zastugi, kwarz nagania tego samego  
z wszelkim uniwersum. Razem Panie na miyler to  
rozwarzyć, i co sturzym ijt postanowić. -



4

Jaśnie Wielmożny Mości Dowódcy!

Podpułkownik w Hodanis'szku kwaterujący cały rok  
prosi mię o okna dubeltowe w swięcy kwaterze  
Hodanis'kiej, i dno by u mnie ponawiając prośbę, małe  
te są okna, szkło jest kupione; jest Skolary, i ebi pro-  
Pana tak się zdawać będzie, niekiedy okna 4 dubeltowe  
zrobić kaze; ten koszt na okna może Podpułkownik  
wynagrodzić mi dowalając żołnierzom nadużyte, któ-  
rych oni xwyrazynie dopuszczają się.

Co do sprawdzenia rachunków z P<sup>ni</sup> Kamieńskim, ie-  
szcze przy pominięciu dwa sprawy rozwiązania zaru-  
ków przez P. Kamieńskiego mnie aż z niepowodzeniem  
na wieść Łaba zeszedł; bo wprzód ani wątpliwości  
ani zarzutów nie było.

1. Kiedy papierni postanemi iet mój rachunek pod-  
bno 2 lat 24 czy więcej na kilka Arhauszack, w którym  
ja obawiam, przychod pieniędzy za małe, i z innych 2220-  
set przezemnie przyjętych, razem obawiam kiedy i na co  
te pieniądze obracitem, i do Kasy wnositem. Jam musi  
być wiadomości o pieniądzech w rewersie przezemnie







tylko wyjątki moje listy P. Kamieniecki złożył. —

P. Pilecki z wielką wyjątkowością do Łoska w zamierze, prosta-  
 luszenie tam interesów, udać się do Kłodziszki do benze-  
 nia Siedziwa o differencyę zawzętego. Ja miałem postać z  
 listem do Kłodziszki Pileckiemu informacyjną i papierem, ale  
 ja także chciałem na papier ważny do tej sprawy potrzebny  
 ze Swincian; tego papieru dojechać nie mogłem, i może do-  
 zimy nie dojechałem, od tego i donak postępek Siedziwa zależy.  
 Jeśli zatem P. Pilecki jest w Kłodziszce, to nie wie.  
 Do moich listów papierowy ja także mógł postać; i nie umiem  
 radzić, czy tam ma czekać na papier, czy do innych czyn-  
 sów ma się udać. — Kapituła na sepyj względem Sied-  
 zwa zawzętego nie nie postanowiła, były zdania, abym  
 asystował Siedziwu z Jurdanem a Prezydent, ale  
 spóźniał. Ale to miało być i czere rozbramem. —

P. Radwancki piše do mnie o penyę i o sprawie Ku-  
 pikowej, względem której sprawy ja dalem instrukcyę  
 P. Radwanckiemu, aby urząd się obowiązuje; bo na kłod-  
 ziszki spadną zaległe podatki i ciężary, za tych lu-  
 dzi. List Jurdanu pomyślam raz tam zawiadzić. Czy nie



można Piembowskiemu mieszkającemu w Dawydzicach do poru-  
żenia i złamania więzi, on zdolny i znajomy Sądowni-  
kowi był kosztowno. A najlepiej, żeby ta sprawa ie-  
szcza została spłaconą, bo już lat 13 jak zarządkuję.

Mnie się zdawało, co do browarów, że kiedy chleba  
lud mi nie przyniesie do kupienia chleba i wody mi nie,  
i kapieł w Łozony do wody polczy do nowego lyprego  
ziniwa; Ma tego Dzik Browarów nie otwieratem. Teraz  
cierdzitem w Powiat wisthomirski, rzadko kto browar  
otwiera i w szynkach odzyska mi nie, abyż się, Obywatela  
; Karzermarce: też samo będzie; w Stodniejszuch jak  
pojaki skowrą ostatki produktów, które już i konarzy  
mają rozchod wody będzie. — Niech się dzieje wola Królestwa.

Co do chleba w Łozoniu, Magaryn wiży, do jego dadzą  
jaryżny wykarowy dla ludu na chleb. —

Nasienie Jaryżne Koniecznie Ma w Łozoniu zapewnić  
kroch. Ja w r. 1840 datm P. Wroblewskiemu na piśmie  
o nasienie jaryżne raz Sam Dobrodziej zalecił Wro-  
blewskiemu, aby rozpatrzył tę instrukcyę, co cenna byda  
nie trafia raz Samie poprawić; i Ma można rozchod  
spędzić; co raz zalecił.

Obu Jron Samow naryżalskiy Stuga  
X Jan Staniński

1841 r.

Str. 31. m. 10.



Jasnie Słotmistrzowi Koni

Dobrodziej!

Z kasy hodowlanej przezemnie za rewersem wzięte  
 w. 174. k. 57, w rachunku przezemnie zrobionym,  
 liczone były za najdłuższe się w kasie, a nie w roz-  
 chodzie. — Na te pieniądze i za mało zebrane, proszę  
 listu niniejszym Podskarbiego kwit posyłać; i bra-  
 kowne rable srebr 2. dawniej jałoby z Hodowiel do  
 Podskarbiego wniesione, ju. Podskarbi oddać proszę  
 niniejszem. —

Za pozwoleniem na kwitach pisze rachunek,  
 gdyżbym od procektu tak piłać, śladno wątpliwie pro-  
 wadzi by mi mogła, jako lekarz z P. Kanienskim postać.

Za żyto wstawianem na wieżę dane, wyimaginacji od  
 nich podkowy miary zezwiernia, iest to Administracji  
 Hodowlanej pomiarowanie, o którym styżatem tyłes  
 a pod rozważę nie wziętem. Sprawdzić wie to sążąc,  
 natężatoby tyle więcej zezwiernia brać ile iest konpce  
 od żyta, a nie podkowy miary. — Ale to idzie pod ty-  
 tutem magazynu, i to pójdzie na chleb dla wstojem,



kiej przede wszystkim możniesz sobie chować w maty, czego przy-  
tęż się na utrzymaniu uboższych, to ztem nie będzie; za-  
co na sam dwoć cały ciężar?

Co do Ordynaryji Officialtów i szelaki, powszechnie na-  
znacza się na roli Sta i dnyj prawowitej osoby zija Bechha i  
Jarzynny pod Bechha. W Tabeli Dawnyj szey było więcej wy-  
znaczone, Sta tego szelak uwoję Ordynaryją przedstawiał  
w urodzaynych latach to było nie znaczone, teraz mi  
można tego tolerować. — Ja wieściatam o tych przedsta-  
żach i przedemną mi narzekali na reformy. Co do  
skraday w r. 1840 w Jasienu owice. Liwka wielka była  
pobita i osolone mięso tego na Ordynaryją szelaki  
Dawano. A latem krowy miki. Szelak wiecota, leniwa,  
nie warto picznie, wchaci u Gospodarza mniyszay by  
miała wygodę, i płacę. —

Przygumiatam, że ja wiele zapinywatam do roku  
1846 wnajpane przezemni piniędze do Poddeberbiego, za-  
tem i tak tam jakie obciążę nieprawozci w rachunkach,  
z tych notat mowik, maigę krasny poddeberbiego Rozwię-  
żę się tutaj.

J. Wróblawski za rozkazyem moim podał przed moim  
wydzadem rejistr espensu na mnie i gornie wielki new  
xwyozay i mię nadzięje; to mię xadziwito i xmarkwisto,  
i ufnoś miogę xawiodto. Wprzied przez ostro'xnowki, pi-



pięć z P. Wroblewskim umowę warunków zabezpieczającą potężnym; a licząc one dobrze postąpię. —

w witnie i wkapitałe wszystko iść, jak było, nie nowego. Trzy prasy zdrowia i weselności iżyły. Zostają skale z wyrobieniem uszanowaniem

Jacze Wichnowskiego Pana

Dobrodziej  
najmilszy stęga  
X. J. Skamiercz

R = 1841. Gw. 7.

witno



Jasnie Wskazany Mści

Dobrodzieli!

List z daty 8 gbra z oznaczeniem relacji wo  
Mokrzyckiego o ukazach względem differencji  
otrzymatemu. — Jurek dawnoży Starz S. Pilecki  
zapewnił, że w sprawie dóbr Państwa iedno tytko  
iast postanowienie w sprawie nastate pozyskanie  
S. Grzegorzewskiego dla wyrażenie w skargi Gę-  
towników na Kłodziszki, co i spedił maja 30.  
ale bez stawania Kłodziszek, prosto nieprawie.  
Dzis 14 gbra S. Pilecki młody był w sprawie  
Dóbr Państwa, przegłądał protokerty i papiery,  
examinował Kancellaryatow i w papiersach i  
w odpowiadziach nie natart żadnego ukazu  
z Ministerium dóbr Państwa i żadnego pi-  
sma z Gubernalkiny żeby dóbr nie przano do  
Swięcian o Gętownickich i Kłodziszkach. Jest  
prawdziwie iast ukaz w Swięcianach, iaki S.  
Mokrzycki mówił, niekaj datę i Numer ju-  
zemu zadzielniz. wtedy i tu najdziwny.  
Kłodziska rozprawy trzeba konczyć, ale bez



J. Grzegorzewskiego nie moznal zatem raze  
 ju Pan postac' do Swienian dla powrzenia wiad.  
 domosci czy jest J. Grzegorzewski, iceli jest, nie-  
 chaj naznaczy termin do kontynuowania sudz-  
 twa, iceli nie ma, to kiedyz przyjedzie, kiedy  
 moze przyjscie do Sledztwa, na ten czas  
 przyjedzie S. Pilecki. a wiadomosci zebrawszy  
 o J. Grzegorzewskim, tem samem o terminie  
 sledztwa raze ju Panu doniesi chocby przez  
 umyblonego, rownieo dani i Numerze Ukazu  
 w Swiecianskich bedzcego. —

Nasz dotychczas Pastorz drugi tydzien  
 chory na cigli katar z kaszlem, co go oada-  
 bido. —

wzobacze, co do Sledztwa, trzeba u S. Grzegorzew-  
 skiego zapewnic sie, czy swizi mogace wypadci,  
 nie beda na przeszkodzie, wtedy do wiadomy  
 wypadnie odlozyc. — Nad to u S. Grzegorzew-  
 skiego zostal mój papier, niuday S. wróblew-  
 ski wyszere i do mnie odeszle.

Skale z wyzobkiem uszczonowaniem

Jakubie Wiedmoznego Pana

Dobrodziejci  
 najniejszy stuzgu  
 X. Jozaniewicz

1841. Gbra 14  
 wstano. —



Jaśnie Wielmożny Mnie

Dobrodzijsi!

Ubatujesz na przykłą, pracę rachunkow barzo st-  
annie, iest naynudnicysza robota. Mnie barzo zadnuca,  
ze z niedokladności Kasyera pod moim rządem te tru-  
dności powstaly. — Na punkta wliwie jw Pana pod  
dniem 12 gbra daie pewne objaśnienie następnie. —

1<sup>o</sup> Co do r.s. 800 za żyto w r. 1840 w Lipcu wzięte, nayper-  
nicszym iest; ze dnia 22. Lipca do Wina odestane zo-  
staly, za boniem w moiej rubricelli; to zanotowatemu,  
która na dowod przystanu. Oówniez zanotowatemu pro-  
stane Junii 25. r.s. 1600. — Nie do terazniejszey potrze-  
by te noty stworzone, ale przeszatoroczne. Nawet in-  
nych pieniędzy tak wiele mi bylo do postania, co klij-  
ga Kasyjina przychodu przysiadaczy. Miedzy dniem 25  
Junii, kiedy postano do Wina r.s. 1600, i dniem 22 Julii nie  
bylo więcey nad r.s. 1900 liczące w to r.s. 800 za żyto wzię-  
te pod sporem będące. Zatem nie inne postano do Wina  
w dniu 22 Julii tyllas za żyto wzięte r.s. 800. — Ze P. Ka-  
mienski zapisal w Księdze Kasyjiney, iakoby odestat Kapitulce  
w Depozyt; to zganiatemu, bo mnie to obrazato. Kiedy bylo

O porownaniu Rubricelli i rachunkow przy-  
kazanych mi potrzeb. —



własnie nam winni. Ze te r.s. 800 do Kasy Dwornej  
przyjętym, na dowód przyjęcia 2. Archiwy rachunku Kasy  
z 1846 w Augustzie zrobionego, ~~gd~~ pod N<sup>o</sup> 2gin wyraznie  
napisano, że Kasy włościańskiej oddano do dwornej r.s. 800 nie  
inne tylko za żyte. Ze te pieniądze ~~nie~~ postano Julii 22  
stemu Jan Kapitulę powróciwszy do brama raportowa-  
tem, i Kapituła to za dobre przyjęła. — Jasi wzięte  
kaszyński z tego zapisania nie poprawiłem, to było, że nie  
zastrawiałem się nadtem. — Według sumienia mówię:  
P. Kaminski nie dał mi r.s. 800, ja nie przyjęłem; bo  
gdzieżbym one chował aż do 19 Augusta, kiedy z Hoda-  
ciszeł wyjechałem, na co mnie wozie" ciężar do Waj-  
niatgowa i Locha, aż do 30 Augusta, kiedy w Wichei  
stawiłem. — P. Kaminski będąc się Decem, bronił się  
od decy jak może. Albo zapomniał albo obłudnie to mó-  
wi. Przychod r.s. 800 Kaminski raz zapisał w księce wstania, a rachod 2 razy,  
<sup>we dwumy; włościańskiej kasi. Co to znaczy?</sup>  
2<sup>o</sup> Co do rubli srebr 300! w r. 1839 Aprila 20 przez S. Ka-  
minskiego na mezę prozę z kasy zatorzonych w meim  
interesie. — Dzwor tak się ma: P. Kaminski przyjął  
z Hodańszel Romela, ten przywiozł rubli srebrnych  
1070 ksp. 60. stany w Wichei dnia 28 Aprila; ja  
do przyjętych pieniędzy rubl. srebr 300 z mego wor-  
ka dotrzysem i oddatem Jw. Podkwasznicemu w dniu



29 Apryla i u siebie w rozrachunkach zapisanemu, że dnia  
 „kwit zaś dany maia 6 na te vs 1370 k. 60.  
 29 Apryla oddatemu „ że to wnet oddatemu do Kapitulny,  
 że u mnie nie zaległy, że skwitowatemu się za surięzq  
 parnięciq, Sta tego auri notatek żadnych nie ma  
 i wątpliwosci żadny dotąd mi bydo. Ale S. Ka-  
 mienski, kiedy wpadł w deces, szuka sposobu,  
 iak ten deces pokręci i usprawiedliwi, chwiejąc go-  
 tostownie; i to w r. 1841. w Augustnie talerz zarządy  
 przewziął wyplił w Maju, kiedy dowiedział się o  
 decesie swoim; może i mi winnym. sposobem zaradku  
 „ lub kudo by daty = sował.

Niechaj mój list dnia 29 Apryl 1839 r. pisany, przez kto-  
 ryu Kamienskiemu kwit na vs 1370 k. 60 podatemu sto-  
 ży ju Panu, tam prawda się pokazuje; iż vs. 300 odda-  
 tem. Jaz Podskarbiemu w dniu 29 Apryla r. 1839.

3<sup>o</sup> = Ję rary będąc w Hoducisbach bratem na moją ekspes  
 pieniędze od S. Kamienskiego zawsze rewersa dawatemu,  
 iceli zaś wysiędzając do wina wiestem pieniędze do  
 kasy Kapitulny, wtedy reicatr gaturku i ilosci piwie-  
 dzy p S. Kamienskiego pisany ieden u Kamienskiego,  
 Drugi był przez piwiezdach, wniwstem pieniędze do Kap  
 i kwit przez furmanke z moim listem S. Kamienskiemu  
 oddatemu. że inaczey mówi S. Kamienski; albo zapomniał



ialo było, albo z biędą moim nie prowadzę. — Wiedział b.  
Kamieniecki moją scieżkę, że i wina butelki z kasy  
koduwickiej sobie nie kupił. Jeśli gdzie byli wtedy  
z kasy kupowatek. — J. b. Kamieniecki mnie wydawał się  
cały czas bardzo scieżnym w Exensach. Zadzwirote mi  
bardzo, kiedy r. 1840 Aug. 10 postarztem z obrachunku  
wielki Deces. A wiecej zadziwito tegoż 1840 Kbra 15 gdy  
z obrachunku postarztem Deces vs 321, k. 74 1/2 z czasn  
krotkiego od 10 Augusta do 15: Kbra. Co ju sam obarzy  
z powystajęcego mi rachunku pod N. 2. — i pod N. 1.

Nota Pizarz b. Piotrowski w r. 1840 Julii 27 wydawał i li-  
wyd pieniądze, ten wie, że ja nie wziętem r. 1. 800., nie mnie dat  
Kamieniecki, ale do wina postat.

J. Kamieniecki wypis zaręczy bez żadnego dowodu, cóż znaasz  
tabi zaręczy? W moich listach jest objawienie na wszystkie,  
niech b. Kamieniecki stwiz ju samu moie listy, a zaręczy upa-  
dnę.

4<sup>e</sup> Co do masta fasz 13 w r. 1839 Janu 14. te do mnie do wina  
prawyżiono i Judykow 40. Judyki przedano za rs 20, ialo  
masto rozporządzone przez zaręczu nie zapisano. Wiem dobrze  
że całe masto tego samu gotowina Prządowyn osobom z po-  
wodu zatrudnionych kargow Haduwickich. List moją w tej  
danie do Kamienieckiego objawia. — Lame mi oddać z wyso-  
kim upraniem Janu Wielmożnego Samu Dobrodzięci  
1841. Gbra 16.  
wino. —  
Majnişay stęgo x. Skamieruda



Kapituła Delegowanego Lustratora Ma-  
Katedralna iatku Hoduciszek Kanonika  
Wileńska i Kawalera M<sup>o</sup> Borowskiego.

A 118.

1841 r. Siedziemi.

ka 26 dnia

Witro. -

Znajomość, wdzięk i  
przyjmując Kapituła tak troskliwie  
i pożyteczne dla Mięrowego dobra Hodu-  
siek rady i uwagi, które M<sup>o</sup> Pan Dobrodzi-  
w Raportie swoim pod datą 20 ter. sierpie-  
nawyl przetworzył, naychętniej się zgodził i  
dnomyślnością, głosi na onych wszystkich  
przyjęcie, ile do zmniejszenia smutnego sta-  
nu owych majątków, tak widocznie skute-  
cznych. - Mianowicie zaś: gdy przywrócenie ro-  
boty wódki w Browarze Stojaciskim, i Syn-  
ków do dawniejszej liczby, nieuchronnie w tym  
celu okazać się będzie pożytecznem, choćby przy  
zakupowaniu skąd inąd żyta; więc niech  
M<sup>o</sup> Pan niezwłocznie tenże swój projekt do  
skutku doprowadzi: byłoby się z narabyt wielkiej  
ilości żyta po rubli srebr. 10 bezka. skupowaniem  
nie obciążać: bo może nieco przy ranniej drodze  
odtanieje; a można by i kartofla kupowaną nad-  
rabiać. - Wszakże aż nadto pewni jesteśmy,  
w przeczorniej na wszystko pański działaniu,  
że tak pomysłu takowe zakupowanie żyta i  
kartofli razys, urzędzi; aby miernym dachem

Browarain



browarów na następne podzenie wystarczał.  
 Uprosilismy też i Szanownego naszego Konfratra  
 M<sup>o</sup> Kanonika Pawłowskiego dla Pana w przy-  
 spieszeniu prosić do pomocy, jakże sobie Sam zajął;  
 z którym wspólnie razcie sprawdzić i wyjaśnić  
 Kapitulie niektóre kamieńce względem Superaty  
 w Kasie Dworskiej do 13<sup>to</sup>, ter. miesiąca wyra-  
 żonej, i dalszych w obrachowaniu zbiorów po Ta-  
 bellach niedokładności - Wreszcie, Kapituła z pet-  
 nym zaufaniem na doświadczonej Obudowie  
 JMW<sup>o</sup> Panów o wspólne dobro naszej gorli-  
 wości polegając, i ciężce się miła nadzieja, iż  
 w czym tylko można będzie, polepszenie miły-  
 scowych, doryć niepomysłnych okoliczności, spra-  
 wicie; oczekuje po dokonaniu przychylnych  
 czynności przybycia Ich do nas w terminie naj-  
 wiadomiejem. -

Prorydent Kapituły Kanonik Senior Katedr. Wileń.  
 =X. Mamert z Fukszyna Herburt



Jasni Wieruszny Mosi

Dobrodzieju!

Dobry i Kochany nasz Pasterz i Dobry  
Przyjaciel Jw: Pana wieczora dnia 27 przeszedł  
rano po godzinie 7. żyć przestał i w szpitalu  
dobrze myślących w smutku pogrzezono. Za  
życia wiele razy mówił: „jeżeli na moim  
pogrzebie ma być Kazanie, to Kamonika  
Borowskiego prosić na Kazanie.” Wezo-  
ra Kapituła na lek poleceniach też samo  
wyzłości: prosić Kamonika Borowskiego.  
Proszę tedy najpohorsniej Jw: Pana rano  
przybyć do Wilna i na Kazanie gotować  
się. We wtorek wieczorem Egzorturya do Ka-  
kedy, we srodę, w piątek i Sobotę żałobne Na-  
bożentwo, i z Kazania być ma; Szyz-  
kiewicz i Kwazinski już są proszeni o to.

Setem uszanowania i najżyłkliwiejszą chęcią

Dla Jw: Pana Dobrodzieju

nieyński stygu  
X. J. Staniewicz

1841 Lbre  
28 wrzno.



Przedstawienie w sprawie Sustrakone

Przedstawienie

Stwierdzono, iż i graniczone uwaru-  
ki Powiatu, w tym roku jes-  
dyne niemal wprawdzie dla Au-  
dycyanta propinacza, a który  
by można było same płodu  
wypić używać, ażeby nie  
prochodzą przez bylejakich  
porozumień, uwarunkowanych, nie  
miał dobrane prawo w tym  
przejściu, iże nieprosząc  
niepodołają się one bym, któ-  
rym i ten ten się mającym  
pomocni; a któryś tak tam ka-  
pacię potężniejszą płodniejszą  
niepodołają



na kim gony samac, tu mofa  
godnocy aze i powarincy aze rajc-  
ie idy, bronie na tranawoie  
wystrzezi obyrazow, a to nieur  
kora ka nay pichnocy azy i nay klu-  
kwinay aze ed dla tak nay w klu-  
crob: i dla tego to rucichy, tur  
dawczy propozycja banika awan-  
posow ruzji, awawra na Sypury  
tedno nay zli azyt kony azyt  
Akademii niechdo jako rajchy was  
Kinsy azyt disidami. Pradot jed-  
kharie mowu i niebornaga. Pradot  
Kantow i tu nay zli takie, ty-  
ka zly, niechy dowie S. Sam Ogi-  
lun Medus pale ed A. Krawnicy  
pawo bawu na wie i padeterum  
zo Wi do kucha u GW padeterum,



Cyprię Jaho's męży zię u Panim  
 Wzrytel - a Saffragan modlię  
 w grodzie - dęż niegę byleż użer  
 kęstęj użeremad extenkeu du-  
 pidabrych w. Baktu na propa-  
 gandy piantho, i spracimianie  
 zię użerimionym jiu wżym wżę  
 die zbawionym reformom - the  
 minie do wpytko użerifikimę  
 the kęstęj kęstęj zię d. Kęstęj  
 Pansawpłię aby dęż nężpęstę  
 pężęstę do Moduifak dla wżer  
 nęż otworzenia i dężnkeu do  
 niwanie pętrębrych, i bęwa-  
 ra dężęj, nędęlifikimę zię jiu'ne  
 wżer se na jęny gęd będie mężę  
 pęwocie i dla mężpępęwocimę  
 nowie do Jędowęj jęstę mężę  
 i dla odprawienia kęstęmęly do  
 męntękę



prawy, najczystszy, i najczystej, i si do  
swey kiedy i chwycisz i si az, prawe dnu  
sye dni do mnie, a wstaly Sam Luffon  
dow to puzni. Wzrostem Pana Wroble  
chiny jektom oddawana niedu boxe u  
prawy, prawy, w Alorne wylicz  
alwie az on nasawid mweni Panu  
minybiemu, stowisze schowindowat  
i braw broni Sam Luffon, i kate  
go wifaditum na ruce doatobecny  
do poznania Gey, moie krapoty na  
go wydzisz, na miy am i kragetrow  
apexore tem barsticy, xiny i krowat  
do i klicia az, udawo, moie ode mnie  
i Gastromishami i moie sy, xdye i  
kedy by daleko, kedy, gzy by mwinat  
to do miy, az, jzyls byllo moie  
wax, moie kiedy, jacie ugody wobie.  
Bzdy zlowid drogi prawy, az, du ry-  
wz, nay krapoty, powadurmo, krapu  
Prawy, az, i stuz, nay miy, az, krapoty



w sprawie, ale tudzież i w innych  
 owo wygoda. Szlachta natomiast  
 na Chimiwie, oraz pewnych  
 uctadaw adygnonow budo sta  
 belki n. 1400, statat szpnie  
 myslomy niny 18000 odda  
 Wsist wiez wstajnie do Mo  
 lueipat, jaszeliy to nastato  
 saw Szpemie dopomocem  
 obu, ja mowidom, niechay i na  
 ten rok wstaw za ile my padni  
 by bely wozpniey w pudt-  
 Qre w niedozpatku wodli cy  
 niemwinalej przycinajzi min  
 Skutkowey wazdy na ten rok  
 . odda- Stuga i przycinadpne



Do Dubek

W. Deligowski, już moze być tak  
aż pozostawiać się na dalszym  
niekiedy może wyznaczyć,  
chwadza Bogu się przeto obra-  
zia następcy się, ten sam  
niekiedy chce mieć zawieszony  
systemy i do skutku nie  
miejemy. W. Deligowski  
Kawpach obawiam się wiel-  
ko, czy wzięcia w adnioni-  
strany diwizyjny, Modurip  
na rok następnym i polarym  
ten warunkiem z P. Mijskim



Kapituła  
Katedralna  
Wileńska

Do

17

Lustratora Majątku Hodu-  
szek, Jasniew Wielmożnego Kano-  
nika i Kawalera Borowskiego.

(A 121.)

1841 roku Listo-  
pada 13 dnia JW Pana i z arabiszego opamiędzenia  
Witno? Kanonika Pawłowskiego na Serży Kapitu-  
łowej 10 listopada terasniyszego, o maiz-  
nych i mozolnych, a nader dla niypru-  
go i ogólnego Kapituły dobra korzystnych  
Jeh obu wyprawniuch i projektach w Ho-  
duciskach: i dla tego słusna i użyteczna, Jeh  
dla siebie z powodu dostrożony w Panu Wro-  
blewskim Kommissarzu nieakuratności, pre-  
mianę względem ustanowienia P. Piotrowskiego  
Pirana karyerem potwierdza i pamiętkuje  
P. Piotrowskiemu pełny, stowornie do maizego  
się zaiży przeni obowiązków, dozwała, klónc-  
mu dodać pomocnika z utwierdzeniem dla obję-  
dzania sąpuchów - Karyer za aragnany-  
ami od Kommissarza bzdrie mu iustawes pie-  
niądze na expens, a dorozk utasnych umelki-  
ma przyjmowaci dachod -  
Ordynaryę dla Officialistów Kapituła nie  
wzbrania pwałtyg pniemaczenia daweniysz-  
go zastawici.



zostawic - Co sis tyoz obrasy dla Celadki  
postanowienie moje Kapitula do przyda-  
nia Tabelli p. M. Pana. adstada. -

Stomina zas ktorzy M. Pan w raporcie  
wzmiantuje, obecny Sessji M. Kanonik Sta-  
niewicz parafid, ze wzgledu zostata spre-  
dana i pieniadze za to do Kasy Kapitul-  
nyj sumierow, a wzgledu narad do Kuchni-  
nek odstano. Przynim sprawa M. Pana  
Kapitula zastred i robowiazai P. Pragy-  
skiego Raczmistra do rychlego sporne-  
nia Inwentarow maiestwi Kuchniersk  
ze wzgledu <sup>mi</sup> do niego nalizemni Fol-  
warhami - gdyz te nieradnego maga  
bydz potrzebne dla pokazania kontrahu-  
tom o Administracyi maiestw Kuchniersk.

= Prezydent Kapituly Kanonik Senior Katerz Miten.  
= X. Mamert z Fulszyna Herburt //



De  
Lustratora Maijtku Hoduciszek.  
Kanonika i Kawalera. Jarnie Wiel.  
mojnego Nisdra Borowskiego.  
A 121

p. Swieczany w Hoduciszlach.  
B. Czarna

146



Wni Członkowie Prezj Kapituły rządy Zdanie swoje otworzyć względem tych trzech punktów przez Szanownego Konfratę Kńka Borowskiego z Hodo-  
ciszek mnie komunikowanych. A mianowicie: Affirmative, czy też Negative -

1<sup>o</sup> Czy Pszenicy ozimej Bezek górą 30, a jaręy do 40<sup>ku</sup> zostający od expensu  
przedać nierutownic, choćby po Rubli sreb. mniej niż 20; czy też jesore zawzekai  
do wiosny, kiedy się może cena powiększy? -

2<sup>o</sup> Czy materij skupowai kartoflę do Browaru, choćby 300 bezek, po rubli sreb. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z której  
w pędzeniu Wódki większy daleko pożytek się okazuje, niżeli z żyta? -

D. 16. Listopada 1845. r. w Wilnie.

Wni: Prataci:  
Biskup Suff. Cywiński -

Archidyakon: Mikucki. Pszenicę można sprzedać, a kartofle  
na Browar kupować -

Kanonicy: X. Herburt: ad 1<sup>m</sup> et 2<sup>m</sup> Affirmative -

Staniewicz: za poprawieniem się drogi pszenicę częściej sprzedawać,  
kartofle też kupować iale najwięcej, iale po r. s. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
dostać można bliżko. Daleko można kupić taniej. -

Fijałkowski: Zgadza się do obydwóch punktów.

Bowkiewicz: sprzedawać pszenicę częściej, po ile mo-  
żna będzie, nie wykupując wiosny - a kartofle

Pawłowski: pszenicę kupować szwajcarski po 10 r. s. -  
Pszenicę ceną pszenicy z podmieście, a zatem  
częściej sprzedawać - kartofle kupować należy.

Lipski:

Gasowski: Ad utrumque affirmative.

Markiewicz: trzymać się aduina Kanonika Parawicza -

Paciewicz: Pszenicę sprzedać jak można najlepiej, a kartofle kupować  
także jak można najtaniej -

Takowe Zdania większej Części Kapituły Wni Panu, jako Deleżowa-  
nemu Lustratorowi przesyłając w oryginale, mam Honor ponawiać wyraz powin-  
nego Uszanowania, i ożekiwai z utęsknieniem gomyślnego do nas powrotu

Wni Pana Dobrodzieja  
Konfratem, i stuzg:  
X. M. Herburt Kanż Seng Wilj



20

~~AM~~  
Jasnie Wielmożnemu Jmci Nigdru  
Borowskiemu  
Kanonikowi Katedralnemu Wileńskiemu  
Doktorowi Świętych Kanonów. Karmodziei Ducha-  
wney Wileńskiej Akademii - i Kawalerowi -

w Hodnuszkach



Do  
Przesławnej Kapituły  
Katedry Wileńskiej





Wielmożny panie

Debrzynie

Przedmiotem moim było zadanie, zechcę się  
 niestępnym i wam od powiedzenia kartofli  
 w naszym pod la pona kiedy mi ludzie Hodo-  
 ienscy opłacali, piniędy sa od powiedzenia  
 kartofle, zejżnieda się dawaj by dawać a  
 chejio oddajenie 200. Buzek kartofli  
 i od tam daly ewiercio wyryć na Buzek  
 ztem by the waczenie oby wysi am  
 opłaceni piniędy i wysi am wabieram kart-  
 ofle wy do 20 Zebrecy - chejżnieda wryć  
 chej podawać to jest Buzek 100. opłaceni  
 do Hodoiensa i w naszym chejżnieda wy  
 pynżnieda mamim chej, chejżnieda  
 niestępnym się







Jasnie Wielmożny Panie Dobrodzieju! -

Nikomu pono słuszniej, nawet pomimo wszelkich zwykłej gwałtowności względów, pełnym zważeniem tytuł Dobrodzieju nie należy, jak Samemu Panu, który tak skutecznie obmyślasz pewne środki i sposoby polepszenia stanu zamiedbanych w Hoduciskach naszych wspólnych interesów: tym bardziej, kiedy jeszcze nad wszelkie spodziewanie Publi srebrnych Tyśiączek, dla załatwienia Kasy z sobą masz nam sprowadzić. Szkoda, żeśmy w miesiącu Wrześniu JWz Pana do tej lustracji nie uprosili; a pewnieby się jakiegoś drugiego i trzech Tyśiączek dla nas okroił: bo jak się uszyję przekonujemy, nie zawsze zbyteczna w ciemkolewisk przyznawana komu reputacja biegłości jest słuszną: lecz i, owszem często bywa iż nadto zawodną! - Zaś pospieszając odprawienie narząd pańskiego postanowienia, nie miałem dzisiaj czasu skomunikowania się i prowadzenia ze wszystkimi Konfratrami; dotychczas tu Panu Odpowiedzi na punkta jego, zgodną z moją myślą JWz Prokuratora; a więcej uwagi Panu przyślemy nieco później, przez JWz Plenipotenta. JWz Kniak Pawłowski zaobcyt nam apetyt na inwentarową naszą zwierzynę w lasach hoduciskich tak obficie się kłodząca: więc niewątpliwie, że ile od miejscowego wycisku zostanie, choć po jednym jarzątku, czy ciebreniu, za przybyciem pańskim dostaniemy. Oby tylko zdrowie pańskie przy tak ważnych i ciągłych pracach nie uciepiał, ale w należytej pomysłnym stanie sergęliwie przetrwato. Wszakże labor ipse voluitas: a tym bardziej dla tego, kto trudy swoje nie własnemu osobistemu, lecz ogólnemu dobru tak troskliwie poświęca. Donoszę: iż uszyjęsmy zdrowi; prócz tylko JWz Pastora, który temi dniami nieco na pierś uciepiał: jednakże, chwata Bogu, już się znowu ma lepiej teraz. Polecam się oraz Dobroci Serca pańskiego, mając Honor zostawać na zawsze, z powinnyem Urazowaniem

W Wilmie Pana Dobrodzieju  
prawdym stuga:  
X. M. Herbut Kanclerz Wikl.



24

Jasnie wielmożny M<sup>ci</sup> Dobrodzieciu!

Na ządanie Pańskie posyłam wiadomości, ile za Rządow Kommissara Kamińskiego weszło Pieniądz dokladny Kapitulney, przezemnie wspólnie z J. X. Sekretarzem Kapituły z Litwy Przychodu od roku 1835, do 13. Xbra 1840 roku, wiernie wyegzmięty, y przez tegoż Sekretarza posawiadczony —

Przytane Pieniądze w jakieg były mo-  
nety y z jakich Lwówet, widle przy-  
toczony Notacyi, zapisywatem w  
Lisze, z który co do Stowa wyegz-  
terazniejszy — Notacyon zaś przyto-  
nych niezachowatem — Sam Kan-  
cel Stawicwicz wyprzywiał Przychod do  
Liszy, czasem z wystrzegulmym monety  
y zrodet Przychodu —

R= 1845. gbra 15.  
Witno

Majmistrz Stuga  
Patał Kłukowski





Jasnie Wielmożny Mosui

Dobrodziemu!

Nie mogąc dla zbiegu okoliczności innych  
 moich obowiązków, dnia wczorajszego wyspierszy zwołanie  
 mia wyjątku intrat Kluduciskich, z lat Kommissarskwa  
 J. Kamińskiego, robot, to podług woli JW. Pana, dnie  
 ukazuje, z dokładnem wyrażeniem daty, orob, i illorui  
 przez lat pise wnazamph do Kary J. Kapitulij pieniecy.  
~~xxxxxxxx~~ pnieumnie podpirans oddatim JW. Protatorui Pał.  
 Warbimiu. dla pniewania do Kluducisk - Azim rawiadamiazia  
 wyznosi, tem z Najwyższym Izambim i Paware-  
 niem Jasnie Wielmożnego Pana Dobrudzi.

najniższy stuzga  
 A Jozef Kobylinski. -

Rok 1848  
 Listopada 16. 2.  
 Wilno.















których JM. Pan prasi, te JM. Kanonik Pawłowski  
całose do Hradu iżet wsiad w sobę i nieprzejmion  
do Wilna: muses zatiem znowdawajis w Hradu:  
cisloch. - Prerydujocy: Kanonik Senior: X. Mamest Herburt //







ju an aia gup ana. jura janyige ny raz sian  
nyzingu stamtu njahim watai

Jaini Mithuzingu Dase  
Dobrohoja  
Naymisiy  
Stinga & Chutshonghi

1841 r.  
1876 20  
Stomay



Jasnię Wielmożny Panu  
Dobrocin

Przez łaskawą wględy J.W. Pana Dob. pozwolites mi -  
preyrec Rachunki moje w Hodowiszczach, zwałastory w listce  
ze Optantem za wstosi danych w Zyrze kilkaset na Rejstrum  
Pana Hodowiszczego # J.W. Kaniwina - ale czy są zapisane  
wzrobic chiatem widziei - atam, prositem Pana Dob. o  
skiego oranomniwawanie Rejestrow Kasyingca z R. 1835  
i 1836 - In ten miut odpowiadziat ze niemuzy byz na  
ten raz powazne - Wice tenauic, sic Jalszego zapre  
czonia smiem J.W. Pana Dob. prosie wydanie na  
piśmie temu koma matzec byci, aby pozwolono z przy  
tym zemu do Hodowiszcz ~~atam~~ Rejestra doprezenia  
mismuty smiem prosie tamazych wzgledow opozwolnie  
i idnego Powia abficyne Rachmisterney dla rekonwa  
wiazę z powoweniem - i zy mozy miut stot i na Paralkoni  
siana - Irichty to nieregudato sic z wole J.W. Pana Dob.  
to prosę opozwolnie kachara do zgobawien dla nar  
chuda zmuicy wtasat szpiradui - bo moze byz temu  
oporny J.W. sicz Kaniwicy stamie wic jipe dat do  
wod tamazych wzgledow wyprawuwy z Hodowiszcy, a  
ney wif usrey kordowy widat au' adney fedmancu



ten pod moją scriptą Rachmistrz iacy iuszy staryy - gdyby nie  
tamaryt. Somsedni i wny Proboren Chotkowski mianem iak bym  
iż dohat do Kewigirney - crenam tamaryt odrowedi iakay  
niebawem oazayiz do Kowalirney, lub inel Prost - Oco  
wprawniye wstacy!

Jasne Wskazaniego  
Pana D. Andryja Stuga

M. K. K. K.

1841 x 2 26  
Kewigirney



Janie Melnochny Kanoniku

Vyskuznochny Dacmduejn

P. Mikolajski zeljad, kaminski prosby nie podawaad  
w zadnym spise, wyznie oznaczem kworende i rytdem u  
Sprawdzstwa i Sekretarza mnie zapewnili, ze nawet ani  
go widzieli i prosby zadney niema wze starzige ne  
do uwagi samicy, i ja mney nie podawadem, ze  
starzige do rozwagi i rozpatrzenia P. Kapituly,  
prosto przytam w Panu Dolny Proszy Charkunec  
jakowe maety lye, podane; ze gwdebn One zdajm  
P. Kapitule. Zamiat Donucienica przydanego Cade  
ka, trzeba bylo podai maety na Jmie Monastye  
a Donucienica nie przyta, opowie P. Alakanonu  
wydatem na ten Interes. Arkume herbowego Papi  
m, nuz'a it. opdaudem, i P. Alakanonu na  
wydatem zotawitem zw. 8. z ktorzy ma obliady  
w mied W. Pawm, lub jeki nie wpa pewnie



miatem w drodze do Jurciana przypadk, Ci  
przebieg w (Bryczce) mi xamata nie maiechawny  
las Borkienicki - wiec do pólnocy u Burtaher  
w miece jak hukawot iaki, natawie lezatem  
póke co zrobili, a co tu strachu tyto, xely Bur-  
Taki na kamten miat nie przeprawaditi, to  
do nieupraxe nio, a drugoy godzinie w nocy  
dobitem nie do Jurciana -

Catuz rozalci naseme  
nau przychil mejrny Jamie Wiel Pana  
Dobuduj'a

neupraxe nio: nery  
nary nery P  
Keli

1841. g. 9. 10. lipca

nie o 1 godzinie nry  
do Jurciana chweida  
Proga ze upraxe nio